Sejm czteroletni

Mowy ustawy i pisma

zawarte w T. II. 1790–1791.

r. 1790.

1.) Albertrandi J. X. Uwagi nad wolnością drukowania 1. s. d.
2.) Chomiński Jan 2. 21/X.
3.) Co na tym sejmie koniecznie ustanowić potrzeba 3. s. d.
4.) Dekiert Jan: List do Małachowskiego, marszałka 4. 3/X
5.) Glave Karol.: Projekt banku narodowego 5. 8/XII.
6.) Kaspary Jan: 6. 7/II, ~~ea~~
7.) Kościałkowski Tadeusz 7. 16/VIII.
8.) Krasiński Adam 8. 17/IX.
9.) Leszczyński 9. 10/VI. 1790.
10.) Lipiński Józef 10. 17/XI.
11.) Małachowski Stan. 11. 20/X. 12. 24/IX. 13. 16/XI.
12.) Moszyński Franc. 14. s. d.
13.) Ostrzeżenie o fałszywem doniesieniu pod hasłem włościan starostwa Wielońskiego. 15. 23/III.
14.) Piniński Wojciech: Projekt względem starostw. 16. s. d.
15.) Plenipotenci miast polskich 17. s. d.
16.) Projekt o miejscu dla sejmów 18. s. d.
17.) " : Urządzenie fabryk 19. s. d.
18.) Prośba miasta Lublina 20. s. d.
19.) Prośba od officyalistów skarbu koron. 21. s. d.
20.) " miast koron. i W. Ks. Lit. 22. s. d.
21.) Rozrządzenie zsypki zbożowej w Koronie i W. Ks. L. 23. s. d.
22.) Rzewuski Seweryn: Protestacya przeciw sukc. Tronu. 24. 25/IX.
23.) ~~A~~ Rzewuski Józef: Manifest przeciw sukc. Tronu 25. 11/X.
24.) Skałański Francisz. Skarga. 26. 25/XI.
25.) Sokołowski Serafin 27. 10/VI.
26.) Sołtyk Stanisław: 28. 31/X.

27.) Stadnicki Franc. 29. 22/X.
28.) Stanisław August 30. 14/IX. 30a 15/III.
29.) Suplika miasta Kovala 31. 30/V.
30.) Świętosławski Wojciech 32. 15/VII.; 33 10/VIII.
31.) Taszycki Gabryel 34. 16/XI.
32.) Trzciński: Projekt względem starostw 35. s. d.
33.) Uniwersał skonf. stanów 36. s. d.
34.) Użalenie na wojewodę Żabę. 37. s. d.
35.) Zalecenie kommisyi skarbu Koron. 38. 25/XII.

R. 1791

36.) Breza Stanisł.: 39. 4/I.
37.) Chołoniewski Ksawery: Reforma żydów 40. s. d.
38.) Czacki Michał: 41. 7/XI.
39.) Czarnołozki Adam 42. 27/X.
40.) Głos obywatela do stanów. 43. s. d.
41.) Gorzeński August: 44. 14/II.; 45. 17/V.
42.) Heyking Henryk. K. 46. 17/II.
43.) Karp M. F. 47. 24/I.
44.) Ledóchowski Ant. 48. 14/II.
45.) Lezeński Marcin 49. 14/IV.
46.) Małachowski Stan. Uniwersał. 50. 7/V.
47.) Matuszewicz Tad. 51. 5/V.
48.) Męciszewski Kasper 52. 12/VIII.
49.) Poniatowski Michał 53. 28/X. 54. 5/XII. 55. 5/XII [odm. ed.]
50.) Prawo pod tyt: Miasta nasze krol. wolne 56. 18/IV.
51.) Rozgraniczenie dóbr w Provinc. koron. 57. 5/XII.
52.) Skorkowski Albin. Kazim. 58. 9/V.
53.) Sołtyk Stanisław 59. 27/X.
54.) Urządzenie wieczyste królewszczyzn. 60. s. d.
" " " 61. 19/XII.

55.) Trębicki Ant.: Projekt: Miasta nasze krol. 62 s. d.
" " " " " " 63. s. d.

56.) Trębicki Ant: Projekt Miasta nasze Krol. 64. s.d. [odm. ed.]
57.) Uwiadomienie o corocznem deficit skarbu Koron. 65. 28/X.
58.) Woycicki Jan 66. 6/VIII.
59.) Wolff de Ludinghau Jerzy 67. 17/II.
60.) Zajączek 68. 1/II.
61.) Załuski 69. s.d.
62.) Zasady do projektu o miastach 70. 14/IV.
63.) Zboinski Jan. 71. 6/IV.; 72. 14/IV.

CO NA TYM SEYMIE KONIECZNIE USTANOWIC POTRZEBA.

1. STO tyśięcy Woyska chwalebnie ustanowionego aby iak nayprędzey zebrane być mogło. Trzeba uważać, że za zrobieniem pokoiu przez Moskwę i Cesarza te dwie Potencye mogą zatamować rożnemi sposobami zamysły Nasze. Werbunek nie iest dostatecznym do zebrania stu tyśięcy Zołnierza sposobem. Niech obrani po Woiewodztwach Kommissarze wyznaczą liczbę Parobkow, ktorych Obywatel z każdey Wsi dostawić powinien i ci niech będą obroceni na Piechotę. Kawalerya niech tylko taka będzie iaka dzisiay iest Narodowa i to z samey Szlachty składaiąca się. Lepszy będzie taki ieden Zołnierz i lepiey zapewne za Oyczyznę swoią bić się będzie iak dziesięciu brańcow z Motłochu, ktoremi Regimenta postronnych Monarchow są napełnione.

2do. Urządzenie Woyska i karność, iest to Punkt, ktory wiele uwagi potrzebuie. Niech rządzi Woyskiem Kommissya na to ustanowiona, ktorey Seym tylko Narod cały reprezentuiący rozkazywania władzę mieć będzie. Kommissyi tey potrzeba przepisać i ograniczyć moc, iaką mieć ma nad powierzonym sobie Woyskiem z rozciągnieniem kar naysurowszych, gdyby w czym nad te Przepisy postąpić, albo przeciwnie uczynić odważyła się. Pomiędzy temi Przepisami karność Woyskowa bardzo obostrzoną być powinna, bo Zołnierz Polski iako Zołnierz Narodu wolnego z natury swoiey do rozpusty iest skłonny, a Officyerowie bardziey ieszcze pozwalać sobie zwykli. Kommissya Woyskowa niechay nieodwłocznie weźmie się do założenia Magazynow, Ammunicyi, żywności, sukien i innych Woyskowych potrzeb, aby żołnierz nie szukał w potrzebie dopiero, czego mu potrzeba będzie, ani też krzywdził, ani zdzierał Obywatela, ktoremu w Polszcze każda nowość choćby też naysprawiedliwsza zawsze uciążliwą być zdaie się. Przyłożcie Obywatele iak nayważniejszego na to starania, aby taż Kommissya nie stała się bezczynną lub bezskuteczną.

3tio. Rząd ktory karze przestępcow, że iest rządem mocnym, ktory pobłaża zdraycom, iest Rządem bezsilnym, ta Was uwaga koniecznie zastanowić powinna. Departament Woyskowy zgrzeszył wpuściwszy w Kray Cudzoziemskie Woysko, Departament zatym niech będzie ukarany koniecznie, że odważył się uczynić to, czego uczynienia nie miał mocy. Postępek ten Departamentu ściąga szkodliwe a nieuchronne dla Rzpltey konsekwencye, i ieżeli ukaranym nie będzie, to każdy Cudzoziemiec będzie sobie nachodził Kray Polski; bo za coż nie ma być wolno weyść do Polski i exorbitować Prusakowi, albo Cesarzowi, gdy wolno było Moskwie. Ukaranie za to Departamentu zrobi Impressyą w obcych Mocarstwach o dzielności Rządu Naszego, ale ieżeli tak ważna rzecz od Seymu dzisieyszego na uwagę wzięta nie będzie, potwierdzi mniemanie, o słabości i lenistwie tegoż Rządu, o czym Cudzoziemcy aż nadto są przeświadczeni. Trzeba więc napisać Prawo rozciągaiące kary na tych ktoryby się bez Seymu puszczać do Kraiu obce Woysko odważyli, a to samo będzie karą Departamentu.

4to. Zdraycy Rzpltey, Monstra Obywatelow, ktore się w Roku 1772. wykluły, te podłe dusze ktore Nas zaprzedały i do dziś dnia za to od cudzych Potencyi bez wstydu Pensye biorą, nie są ieszcze ukaranemi. Bądźcie czułemi Polacy na krzywdę okrutną, ktorą przez to ponosicie. Daycie przykład, że poczciwi Obywatele złych karać umieią. Złożcie Sądy na zdraycow, na śpiegow ktorzy Was ustawicznie przedaią. Przykład ten nieuchronnie w krytyczney Narodu Naszego sytuacyi potrzebny i dla Naszego bespieczeństwa i dla zrobienia Impressyi w Cudzoziemskich Potencyach.

5to. Umocniycie czynność Seymową, aby Seym mogł mieć formę Rządu ſtałego, aby nie był tak częſto rwanym, czego nigdy nie dokażecie, ieżeli *Niepozwalam* znieſione albo przynaymniey oboſtrzone teraz nie będzie. Nieprzyzwoitość ta *per abuſum* w Polſzcze zpraktykowana, zawſze miana za nieprawną, i dopiero w R. 1772. od trzech Dworow dla ich Intereſſu a Naſzey ſzkody w Prawo przemieniona, ieſt nayprzyncypalnieyſzą i naygorſzą Rządu Polſkiego wadą. Pomyślcież iak nayſkuteczniey o nayprędſzey iey poprawie.

6to. Pora teraźnieyſza iedna ieſt, ktora zbawiennym poczciwych Obywatelow zamyſłom dopomodz może. Używaycież iey poki czas macie, i ſtaraycie ſię przedłużyć tę ſpoſobność ktorey Wąm Bog do uratowania Rzpltey pozwolił. Limituycie Seym ten dopoty dopoki przynaymniey pryncypalnych zamiarow do uſzczęśliwienia Oyczyzny zupełnie nie uſkutecznicie. Poświęćcie cnotę i ſerca Waſze na dłuższy czas Kraiowi i zapobieżcie, aby nie byli obrani na naſtępujący Seym inni Poſłowie, ktorzy może tak iak Wy myślić niezechcą. Niech ſię Wam zupełney roboty doſtanie ſława. *Poprawa Edukacyi, Poprawa Rządu* to ſą naygłownieyſze zamiary. Podaycież więc te Materye za naypierwſze w Receſs do przyſzłego Seymu, i wyznaczcie Zgromadzenie, ktoreby w przeciągu Limity te dwie tak ważne Materye rozważało, iakiey odmiany Edukacya, iakiey Rząd potrzebuie, aby w czaſie reaſſumowanego Seymu te wielkie Artykuły, iuż dobrze przetrząśnione i przedrabowane podać można było. Ogłoście oraz, iż zapraſzacie każdego oświeconego Obywatela, aby w tych Materyach zdanie ſwoie otwierać i na Piſmie wyznaczonemu tym końcem Zgromadzeniu przeſyłał. Winniście tę attencyą Narodowi, ktorego każdy członek na to ieſt ſtworzony aby ſam ſobie Prawa ſtanowił.

Ludzie cnotliwi, Ludzie na ocalenie Rzpltey przeznaczeni, dokonywaycie dzieło Waſze tak chwalebnie i ſzczęśliwie zaczęte. Używaycie czaſu poki go macie, i nie ociągaycie ſię aż iak Nieprzyiaciele Naſi uwolnieni z ciężkich Woien zechcą Nas uciſkać, i obrocone do wſpolnego zabeſpieczenia ſię chęci tamować. Gdy oni ſą nieſzczęśliwi, w ten czas tylko My ſzczęśliwemi zoſtać możemy. Spieſzcież ſię z zupełnym dokończeniem tego, co iak nayprędey dokończyć należy. Odrzućcie wſzelką ſłabość, a cnota i odwaga wolnemu Narodowi przyzwoita, niech Wam nieodſtępnie towarzyſzy. Obracaycie prace Waſze na wewnętrzne wzmocnienie ſię i na wyrwanie ſię z tey przemocy, ktorą dumni Opiekunowie Naſi okazywać nad Nami nie przeſtaią. Okażcie że Polſka nikomu, iak iednemu tylko Samowładztwu Rządu ſwoiego podlega. Bog Was błogoſławić będzie, a ſława z przywrocenia Polſzcze Polakow, okryie Was na zawſze.

Amor
Patriæ
vincit
omnia

1
3
9
17
22
25
38
40
41
47
53
59
60
63